Łódź, 24 kw 1920 r. Cena pojedyńczego numeru 80 fenigów. Rok założenia 18..

№. 114

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 24 kwietnia 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeniow., ogłoszenia do „Rozwoju" przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska"

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 60.00
Miesiecznie „ 20.00
za roznoszenie
60 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 69.00
Miesięcznie „ 23.00
Po za Łodzią egz. 90 f.
w Ameryce ½ dolara
miesiecznie.

KALENDARZYK.
Sobota 24 Fidelisa Kap.
Niedz. 25 Marka Ewang.
Poniedziałek 26 Kleta P.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ: **Przed tekstem** m 2.50 **w tekscie** m. 5 **za tekstem** 2 mk. **nekrologi** mk 1,50 za wiersz petitowy. **Drobne ogłoszenia** 4 fenig za wyraz Komunikaty mk. 5.—. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc drożej. Strenica przed tekstem w tekscie dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 łamów. **Artykuły** bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Dzielna 18. **Restauracja Teatralna** Dzielna 18.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że **dziś w sobotę o godz. 5-ej po południu** po gruntownem odświeżeniu, **zostanie otwartą**

RESTAURACJA TEATRALNA,

która przeszła na moją własność. — Długoletnie kierownictwo restauracją „Louvre" zjednało mi już względy Sz. Publiczności. W nowootworzonym zakładzie starać się będę zadowolnić wymagania Sz. Gości, zapewniając im wyborową kuchnie, dobrze zaopatrzony bufet, oraz ceny bardzo przystępne. Prosząc Sz. Publiczność o zaszczycanie mnie względami swymi. Pozostaję Z poważaniem

Stanisław Engler,

1301.

Zawiadamiam

Sz. swoją klientele że interes od 1 do 3-ej **zamknięty**
Chemiczna pralnia i farbiarnia
N. Sobocińskiej
Srednia 26.
1304-1

Baczność!

W Niedzielę, dnia 25 o godz 2 i pół po południe, odbędzie się **Roczne Zebranie pracowników i pracownic krawieckich**, przy ul. Pustej 13. Wobec całego szeregu uchwał zjazdowych, prosimy o jak najliczniejsze przybycie.

1318—1. **Zarząd.**

Pod rządami Sowietów.

Garść informacji od naszych naocznych świadków.

Umieszczamy poniżej szereg ciekawych wiadomości o panujących tam stosunkach. Być może przyczynią się one do rozjaśnienia tych mroków, jakiemi otoczone są dziś sprawy rosyjskie. Informacje te podaje Gaz. Warsz. od osób świeżo przybyłych z Rosji.

SYZYFOWA PRACA.

Po załatwieniu się z „kontrrewolucją" sowieckie czynniki rządzące probują coś zrobić dla odrodzenia ekonomicznego kraju. Brak wiedzy fachowej, martwe formułki doktrynerskie i zupełny rozstrój aparatu gospodarczego stoją temu na przeszkodzie. Dotychczas rząd sowiecki nic w tym kierunku uczynić nie zdołał. Kierownictwo pracy nad odbudową gospodarczą Rosji zabiera stopniowo w swe ręce Trockij.

Uniwersalny Lejba jest jednocześnie komisarzem dróg komunikacji, które otrzymał w spadku po Krasinie i pozostaje na czele sił zbrojnych „republiki rad robotniczo-włościań". Przemysł, jak i dawniej, pozostaje w stanie stałego spoczynku, a „armja pracy" jest dotąd nic nie oznaczającym szyldem.

Z surowców Rosja posiada dziś tylko zboże i to daleko bo aż na Syberji. Dostawa go do Rosji centralnej przy obecnym stanie transportu jest prawie niemożliwa, cóż dopiero mówić o eksporcie zagranicę.

Kopalnie węgla w zagłębiu Donieckim są zalane wodą i nie prędko doprowadzone zostaną do należytego stanu. Trochę węgla dają kopalnie położone w pobliżu pow. miasta gub. Nowogrodzkiej Borowicz i w okolicach Tuły.

Ruch pociągów ograniczony jest do minimum.

Największą stacją węzłową w Rosji—Moskwę obsługuje 7 pociągów osobowych. Do Petersburga, Smoleńska i w stronę Windawy odchodzi po jednym pociągu, w stronę: Kazania i w innych kierunkach po 2 pociągi tygodniowo. Jazda pociągami dozwolona jest tylko osobom, delegowanym przez władze.

Dla kierowania akcją odbudowy aparatu gospodarczego utworzono „Komit. Gosud. Sooruženij", gdzie koncentrują się takie instytucje jak „użedostrój" (bud. pol.), „elektrostrój" (elektr. przedst.), „centrosnab" (zaop. różn. org. w surowce) i t. d. Egzystują samodzielnie „gławleskom", w którym się skupia szereg „żeleskomów" i in. Biurokracja, biurokracja, o jakiej nie marzył nawet carat.

„WSIA NACJA TORGUJET"

W miastach panuje głód. Żaden urzędnik sowiecki nie zarabia tyle, by wyżywić siebie i swą rodzinę. Pensja urzędnicza waha się od 1500 do kilku tysięcy rubli. Przed wyjazdem naszych informatorów z Moskwy, ceny na artykuły pierwszej potrzeby w tem mieście były następujące: chleb -300 rub. funt, mięso -600 rb., sadło-1500 rb., masło-2550 rb., sól-900 rb., cukier 1600 rb., (mączka) i 2400 (w kostkach), trzewiki-15120 tysięcy, buty 25130 tys. rb., ubranie w gorszym gatunku około 100 tysięcy rb. i wyżej.

Wobec braku towarów i trudności transportowych chłopstwo powróciło do gospodarstwa naturalnego. Wytwarza wszystko co mu potrzeba i tamże konsumuje. Na wsi daje się odczuć zupełny brak materjałów łokciowych, butów i wogóle potrzebnych w gospodarstwie wiejskiem towarów i narzedzi. Zamiast butów chłopi noszą łapcie, a przyodziewek szyją z samodziałów.

Rozpaczliwie pod względem aprowizacyjnym przedstawia się stan miast. By dać sobie jako tako radę i nie zginąć z głodu inteligencja i robotnicy nie wyłączając osób zajmujących wybitne stanowiska, uzupełnia swe nędzne zarobki paskarstwem lub wyprzedażą własnej garderoby i innych rzeczy.

-Nacjonalizacja handlu - żartują mieszkańcy Moskwy - oznacza, że cała nacja trudni się handlem.

APATJA.

W Rosji rdzennej panuje apatja Wszystkie warstwy społeczeństwa zaczynają się przystosowywać do nowych warunków. Inteligencja jeszcze grymasi, ale jest już na drodze do pogodzenia się z losem. Włościanie niezadowoleni są z władzy sowieckiej, jak i dawniej, ale nie ma już mowy o powstaniach i buntach głodowych. Zielone armje sczezły z oblicza ziemi.

Najbardziej nieprzejednaną w stosunku do władzy sowieckiej jest o dziwo, warstwa robotnicza.

„WOJNA SIĘ DOPIERO ZACZYNA"

Dziś armja sowiecka wcale nie jest i taką, jaką była rok temu. Ulicami Moskwy maszerują w ordynku wojskowym, regularne wojska bolszewickie, jak za dawnych czasów mikołajewskich. Nie jest to jeszcze armja w całym tego słowa znaczeniu europejska, ale dziś już jest ona bliższą swego prototypu carskiego niż dawnych, niesfornych band.

Liczebność tej armji wynosi około 2 mil. ludzi.

„Gławkowierchem" po dawnemu jest pułk. szt. gen. Kamieniew, nagrodzony orderem „czerwonej gwiazdy", co zaś dotyczy Brusiłowa-to o nim mówią różnie. Jedni twierdzą, że ten stary generał carski bierze żywy udział w opracowaniu planów strategicznych sztabu bolszewickiego, inni znowóż zaprzeczają tym wersjom.

Władze i pisma bolszewickie, którym zwycięstwa oręża polskiego strząsają sen z powiek, wygrażają pięściami i zapowiadają, że wojna z Polską dopiero teraz się rozpoczyna.

Rangi i odznaki w armji sowieckiej są następujące: dowódzca półkompanji posiada na rękawie jeden czerwony kwadrat, dowódzca kompanji-dwa, batalionu-trzy i pułku-cztery kwadraty, dowódcy brygad i wyżej mają na rękawie czerwone równoległoboki, żołnierze-czerwone trójkąty.

ŻYDZI W INSTYTUCJACH SOWIECKICH.

Pełno jest plemienia chasydowego w instytucjach sowieckich i w czerwonej armji. Do kolekcji znanych

jak ogółowi polskiemu matadorów komunistycznych jak Joffe, Kamieniew, Zinowjew, Trockij i inni, może my dodać wiceprezesa „Gławleskoma" Libermana i pomocnika Cziczerina Karaczana. Instytucje sowieckie, zaśmiecone są po dawnemu przez tysiące żydów mniejszych i większych, mniej i więcej ortodoksyjnych.

Przeciwko „żydowskiemu rosilju" budzić się już zaczyna reakcja w kołach zbliżonych do Lenina, Kolinina i Bucharina. Są to jednak prądy dopiero kiełkujące, nieśmiałe i niewyraźne.

TO I OWO.

Prowadząc wytężoną agitację i robotę oświatową na wsi, komuniści zapomnieli widocznie o ludności miast. Tutaj szkoły i wyższe uczelnie prawie nie funkcjonują. Na uniwersytetach i politechnikach pokutuje garstka pozostałych profesorów i studentów, którzy dzięki wypadkom ani rusz nie mogą skończyć tych zakładów i uzyskać dyplomów.

Obchód 3-go maja w Łodzi.

a) Łódź postanowiła obchodzić uroczyście Święto 3 go Maja. Na posiedzeniu Komitetu mającego zająć się organizacią obchodu 3 go Maja, obecni byli Dowódca Okręgu Generalnego Generał Olszewski, Wojewoda Kamiński, Komisarz Rządu na m. Łódź B. Zbrożek, przedstawiciele Komitetu Plebiscytowego, Komendy Policji, P. M. S. nauczycielstwa i w.

Ustalono następujący program uroczystości:

1) rano o g. 10-ej, na placu Dąbrowskiego—Msza polowa,

2) po mszy św. pochód narodowy ulicami: Targową, Srednią i Piotrkowską do kościoła św. Stanisława Kostki, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu.

3) O g. 7-ej wieczorem w sali Koncertowej, Uroczysta Akademja.

4) O g. 8 ej wieczorem galowe przedstawienie w Teatrze Polskim.

5) Kwesta na ulicach miasta i w lokalach publicznych, na rzecz funduszu plebiscytowego.

Na wniosek Wojewody Kamieńskiego wybrano ścisły Komitet, w którego rękach skoncentrowane być mają nici całej Organizacji Obchodu. Do Komitetu tego wybrani zostali pp. L. Chwalbiński, K. Fiedler i L. Kern.

KRONIKA.

— Strajk włókienniczy 40 000 ludzi. Wśród mas robotniczych daje się zauważyć pewien zwrot ku zgodzie. Tu i owdzie odzywają się głosy że postawiono zbyt wygórowane żądania.

Jednakże jakieś ciemne siły pchają ludzi do dalszego strajku. Ciemne indywidua z grubemi pieniędzmi, rozdawanemi bez rachunku na prawo i lewo....

W ostatnich dniach przyłączyły się do strajku prawie wszystkie fabryki żelazne.

Ale prawdopodobnie zdrowy umysł naszego robotnika — który dotąd niezawodził — niezawiedzie i teraz i są oznaki, iż przyszły tydzień będzie przełomowym w tym ogromnym stajku.

— O zboże a) Magistrat wysłał do ministra aprowizacji, Śliwińskiego, depeszę następującej treści: Przed kilku dniami pożyczyliśmy wojsku pięć wagonów zboża którego dotychczas nam nie zwrócono, Dzisiaj, gdy Łódź wobec strajku pozbawiona jest zupełnie chleba, wojsko zarekwirowało nam w Słupeckim tysiąc centnarów zboża gotowego do wysyłki. Prosimy o, natychmiastowe zarządzenie odwołania rekwizycji. Oczekujemy odwrotnej telegraficznej odpowiedzi.

— Przeniesienie dzwonów poza miasto. a) Dziś odbyła się w Magistracie narada pod przewodnictwem kierownika wydziału budowlanego inż. Szanfelda w sprawie przeniesienia dworców kolejowych poza obręb miasta.

Na zebraniu byli obecni także przedstawiciele władz kolejowych.

Ze Stow. „Zgoda" w Zgierzu. Na mocy uchwały Ogólnego Zebrania członków Stowarzyszenia „Zgoda", postanowiono z czystego zysku osiągniętego w 1919 roku w sumie Mk. 21247,47 fen., ofiarować na dywidendę dla członków Stow. Mk. 9852.43, na kościoł rz.-katolicki w Zgierzu Mk. 3000, na dom starców i sierot przy kościele rz.-katolickim w Zgierzu 1000, na Komitety Plebiscytowe: Śląska Górnego Mk. 1000, Cieszyńskiego Mk. 1000, Mazurskiego Mk 1000, Warmińskiego Mk. 1000, na Spisz i Orawę Mk. 1000, na flotę polska handlową Mk. 2000, na cele oświatowe Stow. „Zgoda" Mk. 395.04, razem Mk. 21247,47. Mk. 7000, t. j. Mk. 5000 na Komitety Plebiscytowe i Mk. 2000 na polską flotę handlową, złożono w redakcji naszego pisma.

— Z giełdy łódzkiej. a) Notowania wczorajsze na giełdzie łódzkiej przedstawiają się w sposób następujący: ruble Carskie w 500-ach w płaceniu 214, w żądaniu 218, w tranzakcji 215 dumskie w 10000-ach w płaceniu 51, w żądaniu 53, franki francuskie w płaceniu 11 75, w żądaniu 12.25.

Funty sterlingi w płaceniu 795, w żądaniu 810. Dolary Stanów Zjednoczonych w płaceniu 178, w żądaniu 183, w tranzakcji 180. 5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi w płaceniu 194, w żądaniu 195. Czeki na Berlin w płaceniu 301, w żądaniu 310, w tranzakcji 303 302.

Tendencja dla walut mocna. Czeki na Berlin słabiej. Akcje przemysłowe w poszukiwaniu.

— Z koła Polek Z okazji rocznicy założenia oddziału Koła Polek w Łodz, dn 25 b. m. w kościele św. Krzyża o godz. 12½ odprawione zostanie nabożeństwo na intencję owocnej dalszej pracy wyżej wymienionej organizacji Koło biet Polek. Dla członkiń zarezerwowane miejsca w nawie głównej pod żyrandolem. Tegoż dnia po poł. w lokalu Koła Piotrkowska 174. urządzony będzie podwieczorek dla członkiń oraz, zaproszonych gości. Wstęp za okazaniem zaproszeń lub legitymacji członkowskich Koła Polek.

— Z Kooperatywy Urzędników. Zarząd Kooperatywy Urzędników po uzupełnionych wyborach ukonstytuował się w następujący sposób:

Stanisław Loba—przewodniczący, Henryk Lauterbach,—zastępca przewodniczącego, Teodor Peters—skarbnik, Karol Binnenhof—sekretarz, Edwin Genal—zastępca sekretarza;

— Pozdrowienia z frontu. Żołnierze Kompanji karabinów maszynowych przy sztabie 28 go p. p. Strzelców Kaniowskich, wdzięczni za nadesłane święcone od ofiarnej Łodzi, zasyłają ofiarnym Obywatelom i Obywatelkom serdeczne „Bóg zapłać".

Jednocześnie zasyłają najserdeczniejsze pozdrowienia: ślicznym Łodziankom, Ligawkom i przyjaciołom 23-go p. p. jak również łódzkim żołnierzom Biona zapasowego.

Józef Hartzstark, Wojnarowski, St. St. Biskupski, Aleksander Piasecki, R. Kraszewski.

— „Pozdrowienia z frontu" Dla wszystkich łodzianek i łodzian, a także i dla wszystkich żołnierzy Biona Zapasowego 23 p S. K. bez wyjątku szarż, posyła pozdrowienia z frontu 1—sza komp, marszowa VI—serji 28 p. S. K.

Sierżant Huber—Edmund, plutonowi Stempel—Władysław, Kryger—Karol. i Gutlasjąski—Marjan. Kaprale Wojciechowski—Leon, Wiktorski—Franciszak i Pawełczyk.

— Ekshumacja zwłok. a) We wtorek dnia 27 b. m, o godz. 10 rano w lesie konstantynowskim odbędzie się ekshumacja zwłok skazańców straconych w 1907 roku. Obecni będą przy tym akcie dyr. urzędu zdrowia dr, Skalski. prokurator Sądu. przedstawiciele komendy miasta. D. O. G., policji, przedstawiciel dekanatu ks prałat Tymieniecki, obrońca straconych mecenas Piotr Kon oraz przedstawiciele Magistratu m. Miejskiej. Ekshumacja nosi charakter urzędowy. Przedstawiciele związków i zrzeszeń proszeni są o uczestniczenie w tej uroczystości. Ekshumacji dokonają pracownicy miejskiej izby odkażającej pod kierunkiem lek. Kłoczkowskiego.

— Aresztowanie szajki złodziejskiej. a) Po wykryciu nory złodziejskiej w Nowych Chojnach przy ulicy Tuszyńskiej №35, oraz składu paserskiego w lokalu Władysławy Kszade, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej №260 łódzka policja kryminalna zarządziła energiczne poszukiwania innych członków tej szajki.

W rozmaitych miejscach zdołano schwytać w krótce wyśledzonych rabusiów, jakimi okazali się; Józef Wawrocki, Jan Osiecki, Józef Paślina, Jan Lesiak i Władysław Gębalski. Aresztowanych pod silną eskortą przeprowadzono do Urzędu Śledczego, a po dorażnem zbadaniu do więzienia przy ul Milsza. Śledztwo stwierdziło, że część znalezionych towarów u paserki Kszade pochodziła z kradzieży w ochronie „Strzecha dziecięca" przy ul. Wiznera.

Życie gospodarcze.

— Nowa placówka.

Kilku ludzi fachowych i pełnych inicjatywy i dobrej woli, utworzyło nową placówkę polskiej pracy, Tow. Handl-Przemysł. „Polon".

Zadaniem tego przedsiębiorstwa jest kupno i sprzedaż towarów włókienniczych, fabrykacja oraz pośrednictwo handlowe.

Na czele tej instytucji stoją p.p. Wacław Kaffanke, Apolinary Jagodziński i Piotr Gertner.

Towarzystwo to młode i pełne energii, w którym zgrupował się szereg ludzi rzutkich oraz zdolnych, rokuje jaknajpomyślniejsze nadzieje szybkiego rozkwitu. Młodej instytucji jednej z pionerek rozwoju polskiego handlu i przemysłu, zasyłamy życzenia jaknajowocniejszej pracy.

Lokal Tow. „Polon" mieści się przy ul. Kilińskiego № 72.

— Centralna Hurtownia. a) Rada nadzorcza spółki Akcyjnej „Tkanina" postanowiła założyć w Łodzi Centralną Hurtownię wyrobów przemysłu włókienniczego łódzkiego, celem zaopatrywania oddziałów swoich, które mają być rozrzucone po różnych terenach Rzeczypospolitej Polskiej

Do tej akcji zgłosiły już swój akces Prusy Wschodnie, Zachodnie, kresy ziem polskich na Wschodzie, Małopolska i wiele miast b. Kongresówki.

Dla założenia projektowanej Hurtowni Rada nadzorcza uznała za konieczne zorganizować specjalną spółkę akcyjną z kapitałem 25 miljonów Marek.

— W ręce polskie. Od Rattnerów nabyli młyn, wraz z folwarkiem za Mk. 22 milj. 210 tys. p.p. Edward Werner, Stanisław Wajewski, oraz Stefan Kochanowski. W ten sposób tu posiadłość przechodzi nareszcie z rąk żydowskich w ręce polskie.

Przy okazji trzej nabywcy ofiarowali i złożyli w naszej redakcji Mk. 3 tysiące na plebiscyt na G. Śląsku.

Bibliografja.

Łódzki batalion robotniczy.

Ukazała się na półkach księgarskich interesująca i starannie opracowana broszura p. Mieczysława Hertza p. t. Łódzki bataljon robotniczy. W książce tej autor na zasadzie zeznań poszkodowanych, protokółów oględzin oraz dokumentów władz niemieckich opisał niesłychane cierpienia robotników polskich wziętych do robót przymusowych. Książka jest znamiennym przyczynkiem do dziejów zbrodni i gwałtów okupacyjnych.

Składajcie ofiary na plebiscyt

TEATR I SZTUKA.

Występy Stanisławy Wysockiej.

Wzbudziły, jak było do przewidzenia olbrzymie zainteresowanie o czem świadczyła przepełniona do ostatniego miejsca widownia na wczorajszem przedstawieniu „Elektry" . „Sędziów".

Wielka artystka kreacją Elektry porwała publiczność i zbierała entuzjastyczne oklaski Jewdocha Wysockiej w „Sędziach" jest kreacją najprzedniejszą.

Dziś ujrzymy znakomitą artystke po raz 2-gi w „Elektrze" i „Sędziach" Rolę „Dziada" odtwarza Leopold Brodziński artysta teatrów warszawkich, zaliczający tę rolę do najlepszych w swoim repertuarze.

Stanisława Wysocka gościć będzie krótko, mimo zainteresowania, z powodu wyjazdu na dalsze występy do Poznania i Warszawy.

— Wieczory artystyczne w Sali Koncertowej Zapowiedziane od dłuższego czasu wieczory artystyczne odbędą się dziś i jutro, ściśle go ogłoszonych programów a zatem poznamy dziś b. dyr. Opery Warsawskiej p. Maraxiana w charakterze wykonawcy romansów cygańskich, którego występy w Warszawie cieszą się niebywałem powodzenie. p. Moreli w przepysznych sukniach i kostjumach, wypowie szereg nastrojowych i humorystycznych rzeczy, p. Chwastkiewicz mówić i śpiewać będzie rzeczy tylko humorystyczne i aktualne, tańczyć zaś będą prześliczna tancerka p. Luconi, charakterystyczna p. Wttich oraz p. Nowicki, dobrze znany publiczności Łódzkiej z poprzednich występów.

Komunikat.

Ogólne zebranie członków Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego „Pomoc" odbędzie się przy ul. Kątnej № 2 w sobotę dnia 24 kwietnia 1920 r. o godz. 5 w pierwszym, a o godz. 7 w drugim terminie tegoż dnia, na które zaprasza.

Zarząd. 1306.

„Na mocy uchwały Międzyministerjalnej Rady Archiwalnej istniejącej przy Ministerstwie Wyznan Religijnych i O. P, wzywa się ludność która w jakikolwiek sposób przyszła do posiadania aktów władz państwowych, aby akta te zgłaszała celem oddania ich w Zarządzie Archiwów Państwowych, lub w Starostwach (w miejscowościach, gdzie władz archiwalnych dotąd niema" 1316.

Na plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim.

W dowód uczczenia letniej rocznicy smierci ojca. 40 mk, składają Zenonostwo Lipscy. Pabjanice, dn. 23—IV 1920 r.

Już tylko 1000 interpelacji!

Bogu dzięki, doczekał się „Rozwój" interpelacji w Sejmie. Wniósł ją Musiałek, towarzysz sztuki drukarskiej, ale nieczynny, wysługujący się jeno swojej partji, adjutant przyboczny Ignaca Daszyńskiego.

Interpelacja powstała na tle denucjacji tak zwykłej broni w pewnych sferach.

Kiedy wybuchł strajk zecerów w „Rozwoju" pismo starało się zastąpić towarzyszów związkowych niezwiązkowymi. Wtedy zgłosiło się dwóch żołnierzy, takich biednych uczciwych żołnierzy, którzy chcieliby coś sobie zarobić. Przy dzisiejszych ciężkich czasach grosz jest drogi, dobrze też, że taki żołnierz mógł sobie coś odłożyć Musiałkowi to się nie podobało, boć to nie zarabiał towarzysz, duszący wszystko co polskie, nawet ksiązkę i elementarz polski.

Trzeba się więc było na nich zemścić. I towarzysze dopieli celu.

Pierwszy raz słyszę, żeby człowiek za pracę był karany. Wiemy, że wielu paskuje, kradnie, szachruje i im to bezkarnie uchodzi. Im kto bardziej nakradł, tem z nim trudniejsza praca, bo z tym zjadł kolację, z tym się zabawił wesoło więc przy zdemaskowaniu takiego pana i ten, i ów byłby skompromitowany. Widocznie jednak wedle etyki zóżnych towarzyszy bezpiecznej kraść, niż pracować.

Pan minister na skutek tych krzyków towarzyszy wyjaśnił, że na zapytanie, czy w redakcji pracują żołnierze otrzymał zapewnienie iż nie.

Pomijając, że może to „zapewnienie" w nieco innej formie było udzielone, możemy zaręczyć odnośnym władzom, że nikt nie obowiązany jest, a tem samem redakcja udzielać wyjaśnien kto pracuje w jej szeregach, lub nie.

Praca uczciwa nie była dotąd podstawą do kodeksu karnego.

Jeszcze jedna uwaga.

Onegdaj pomieściliśmy artykuł o tem, że Sejm ma 1001 interpelacji. Dziś możemy powinszować sejmowi, że już jedną interpelację załatwił. Ale o Konstytucji jak nie słychać, tak nie słychać.

Sejm obchodzi imieniny swego marszałka.

(od własnego korenspondenta)

WARSZAWA. Dziś o godź. 11-tej rano, składano marszałkowi Trampczyńskiemu życzenia imieninowe. W imieniu posłów sejmowych poseł Rosset złożył marszałkowi adres i w przemówieniu okolicznościowym podkreślił zasługi jego oraz składał mu życzenia imieniem sejmu. Naśtępnie wręczono marsz. dar sejmu, laskę marszałkowską, wykonaną artystycznie przez firmę B-ci Łopińskich. Drzewce laski jest z hebanu główmia zaś z bronzu, przedstawiająca orła polskiego na statku stylizowanym według wzorów gdańskich.

W odpowiedzi na mowę posła Rosseta marszałek Trąmpczyński dziękował serdecznie za wyrazy uznania i pamięci, w zakończeniu podkreślając, iż największym obowiązkiem narodowym obecnie jest intensywna praca na wszystkich polach w celu stworzenia odpowiedniej potęgi dla odparcia niebezpieczeństw wschodniego i zachodniego.

Następnie składała życzenia marsz. delegacja klubu sprawozdawców parlamentarnych, w której imieniu przemawiał prezes, p. Jerzy Nowakowski.

Marszałek w odpowiedzi swej zaznaczył, iż są 3czynniki zapomocą których może się opinja społeczna wypowiadać sejm, prasa i walna adwokatura. Potęga pracy jest wielka, lecz, również wielkie są ciążące na niej zadania. Prasa polska w ciężkim trudzie spełnia swoją misję, budząc ducha i krzepiąc nadzieję.

Na zakończenie sekretarz klubu sprawozdawców pan Roman Pilarz przedstawił marszałkowi opłakanie położenie dziennikarstwa polskiego, oraz niezbędność ustawowego określenia warunków jego pracy.

Na tem zakończyła się uroczystość.

Administracja Spisza i Orawy.

NOWY TARG. 23 4. (PAT). Gazeta podhalanska donosi. Międzynarodowa podkomisja wróciła we wtorek przez Trzcianę. Żywina i Czaczę do Cieszyna gdzie w najbliższych dniac zapadnie ostateczne postanowienie w sprawi administracji obszarów plebiscytowych Spisz i Orawy.

Na piedestale sztuki.

Występy gościnne St. Wysockiej.

Teatr Polski. **„Sędziowie" tragedja w 2 odsłonach St. Wyspiańskiego. „Elektra" tragedja w 1 odsłonie Hofmansthala.**

Potężna, wstrząsająca aż do głębin serca tragedja Jewdochy, duszy prostej pierwotnej w bezpośredniości swych odczuć, w prawdzie a szczerości swego bólu, który nie płacze, lecz skowyczy, który nie jęczy, lecz wyje aż wreszcie zamiera w tępym osłupieniu nad straszną zjawą swej niedoli; tę genialną syntezę grozy nieszczęścia istoty, co nie jest jeszcze człowiekiem, a już przestała być zwierzęciem i którą ból stawia oto na wyżynach tego, co „humanum est", co jest ludzkie (arcy-ludzkie); tę tragedję w potędze swego wyrazu ogromną całą skalą cierpienia i całą głębią fatalizmu odtwarzała przed nami wczoraj Stanisława Wysocka w „Sędziach", z artyzmem i mocą ekspresji nieporównanymi zaiste.

Gra Wysockiej nie opiera się na momentach choćby najefektowniejszych, lecz przedewszystkiem na skoordynowanej harmonją wewnętrzną całości. Nie widziałem artysty, któryby w roli swej wykonał tak jednolitą w przeprowadzeniu, tak w kompozycji równolinijną i zwartą postać, jakiemi są Jewdocha i Elektra Wysockiej.

Kreacje jej stawiają przed nami dzieła wykończone. I nietylko wykończone, lecz wielkie. Jeśli je porownamy z rzeźbą, (a jest w nich wiele, bardzo wiele z plastyczności rzeźby) to będzie Fidjasz, to będzie Michel Angelo, to będzie Rodin. Bije z nich moc i groza.

Lecz są to rzeźby, ożywione z najgłębszych nurtów duszy przemawiającym odczuciem. Kreacje Wysockiej nietylko są przeżyte. One są przecierpiane. Artystka wciela się w oddawane postacie tak istotnie, i tak żywo, i tak szczerze, iż gra jej nietylko zachwyca widza. Ona go wzrusza. I nietylko wzrusza. Ona go porywa..

Cały zasób swego talentu artystka rozwinęła w roli Elektry. Rodzaj twórczości scenicznej Wysockiej ma w sobie wiele z epickiej plastyczności helleńskiej i z djonizyjskiego tragizmu ducha greckiego.

Dzieje nieszczęsnej córki Agamemnona i Klitemnestry przedstawił nieśmiertelny Ajschylos w swej trylogji „Orestes" Na tle przygód i losów Orestesa, syna zamordowanego podstępnie przez Klitemnestrę herosa, bohaterskiego „króla królów" Agamamnona, potężnie zarysowuje się postać niezłomnej mścicielki cieniów swego rodzica, Elektry.

Grozą i tragizmem swym losy Elektry pociągały ku sobie późniejszych wielu pisarzów. Ten sam mit odtwarzali następnie Sofokles, Eurypides i Seneka. Z późniejszych autorów temat ten opracowywali Crebillon, w Wolter, Alfieri oraz Chenier.

Hofmansthal, autor „Elektry", wystawionej na wczorajszej premjerze, pod względem treści odbiega nieco od tego, co w spuściźnie pozostawia nam mit, zawarty w Teogonji, oraz co podaje Ajschylos w „Choeforoi". W formie swej tragedji nie trzyma się również ślepo wzorów klasycznych. Nie wprowadza np. chóru greckiego.

Nastrojem jednak, utrzymaniem zasadniczych wiązadeł struktury wewnętrznej, wprowadzeniem nawskroś djonizyjskiego pierwiastka grozy oraz nieuniknionej mocy przeznaczenia sztuka Hofmansthala nosi na sobie wybitne piętno wpływów tragedii greckiej.

Przemawia też ona silnie ogromem ujęcia i przedstawienia osób działających, grozą konfliktu, który z ducha helleńskiego został zrodzony. Prostota jędrna i tęga, siła przeżyć, równolinijność ujęcia tematu. bezpośredniość i jakąś pierwotna potęga charakterów nadają jej to, co widza przykuwa i przemawia doń językiem prawdziwej tragedji.

Wysocka, jako Elektra, dała postać nawskroś tragiczną, w swym bólu wstrząsającą, w swym pragnieniu zemsty pełną grozy i majestatu.

Elektra w interpretacji Wysockiej to uosobienie miłości, spalającej się w nienawiści, to karząca Eumenida, to Erynja, skowycząca bólem i dysząca nieposkromioną żądzą zemsty.

Znakomita artystka w roli Elektry stworzyła dzieło skończone. Ze sceny na widownię uderzył pęd sztuki wielkiej i czystej.

Publiczność ujrzała nie deklamującą mniej lub więcej udolnie aktorkę, lecz potężny, wstrząsający obraz ludzkiego cierpienia i ludzkich przeżyć, przepuszczony przez pryzmat duszy wrażliwej, głębokiej i gienjalnie odtwórczej i też z entuzjazmem gorąco i szczerze, burzą entuzjastycznych oklasków dziękowała wielkiej artystce.

Cz. Gumkowski.

Krwawe zajścia na Śląsku Cieszyńskim.

CIESZYN. 23. W dniu dzisiejszym „Voksrat" niemiecki dla zamanifestowania protestu przeciw wymianie koron na marki zapowiedział strejk powszechny. Gazownia i elektrownia stanęły. Robotnicy polscy dali się zaskoczyć przez wypadki. Po południu zorjentowali się i spostrzegli, że strejk został zorganizowany *w interesie kapitalistów żydowsko-niemieckich.* Na zebraniu w Strzelnicy jednomyślnie uchwalono przerwać strejk i wrócić do pracy. Po zebraniu robotnicy wielkiemi masami wyszli na miasto i idąc od sklepu do sklepu żądali ich otwarcia. Zachowanie się robotników polskich było zupełnie poprawne i taktowne i nie było ani jednego wypadku zajścia. Jedynie w hotelu „Pod Wołem" siedzibie Czechów i „Ślązaków" wdarł się tłum do wnętrza i wyrzucił na ulicę stosy „Ślązaka" i broszur agitacyjnych: Manifestację robotników polskich na rzecz marki polskiej zakłóciło wystąpienie „Burgerwehru", który w pełnym uzbrojeniu i z bagnetami ukazał się na rynku prowokując ludność. Pod naporem tłumu musiał się jednak cofnąć i schronić do gmachu dawniej szkoły realnej, skąd z okien rozpoczął strzelać. Pierwszą ofiarą strzałów był major francuski Fremin. Wśród strzałów z narażeniem własnego życia, robotnicy polscy wynieśli francuskiego oficera po za linję strzałów, przyczem jeden z robotników został ciężko ranny.

Zabity został robotnik Solan, a zranionych zostało kilka innych osób. Wkroczyły wojska włoskie i żandarmerja polska i rozbroiły „Burgerwehr" W sali w której był Burgerwehr" zastano 6 jego członków i 4 osoby uzbrojone również w karabiny i granaty ręczne. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy na podstawie uchwał prefektury został Burgerwehr rozwiązany.

Klub Ludowo-Narodowy występuje przeciw rządowi.

Pogłoska o rekonstrukcji gabinetu z udziałem P. P. S.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa. Incydent, który zaszedł na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych (ustąpienia przewodniczącego tej komisji posła Grabskiego) odbił się na dzisiejszym plenum sejmowym w mowie posła Głąbińskiego, który w imeiniu klubu ludowo-narodowego oświadczył, że **stronnictwo to obecnie przechodzi do bezwzględnej opozycji przeciwko rządowi.** W prawdzie na przemowieniu posła Głąbińskiego dyskusja budżetowa została przerwana, mówiono jednak w kuluarach, że na jutrzejszym posiedzeniu sejmu ma wystąpić, przeciw ministrowi skarbu pos. Daszyński, aby jako należący do stronnictwa, pozostającego obecnie w opozycji, ustąpił z gabinetu.

Zajście na wczorajszym posiedzeniu kom. spr. zagr. omawiają w sferach politycznych, jako silne wzmocnienie, pozycji premiera Skulskiego.

Żywo omawiana jest ewentualność utworzenia gabinetu koalicyjnego z udziałem prawdopodobnym P. P S. Dziś wieczorem odbyło się posiedzenie komisji parlamentarnej klubu P. P. S., na którem sprawę tą rozstrzygano. Klub jednak jest związany zeszłoroczną uchwałą rady naczelnej stronnictwa, która zabraniała wzięcia udziału w rządzie. Wskutek tego ostateczną decyzję wstrzymano do następnego zebrania rady, która odbędzie się 21 maja.

Echa zajścia między pp. Towerem a hr. Tarnowskim.

P. Tower pragnie wytłomaczyć swój nietakt.

WARSZAWA. 23. 4 (PAT) Wydz. pras. ministerstwa spraw zagranicznych otrzymał od Królewskiego Brytyjskiego poselstwa w Warszawie następujący komunikat z prośbą o przesłanie go prasie.

Uwaga Królewskiego Brytyjskiego Poselstwa w Warszawie została zwrócona na artykuł, który pojawił się w „Gazecie Warszawskiej" z dnia 20. b. m., zawierający w sobie na podstawie doniesienia „Kurjera Polskiego" opis incydatu, jaki wypadł między Towerem a hrabią Adamem Tarnowskim, jakoteż treść listu przesłanego przez Sir Towera. Ponieważ opis incydentu jest nieścisły, zwłaszcza w jednym szczególe i ponieważ treść listu jest zupełnie mylnie podana przez „Kurjer Polski" przeto Sir Reginald Tower prosi Poselstwo angielskiego o podanie treści listu, który brzmi

Poselstwo angielskie w Warszawie. Dnia 17. kwietnia 1920 roku.

Szanowny Panie Hrabio! Sir Horacy Rumbold zakomunikował mi w tej chwili o wizycie Pana Hrabiego w towarzystwie pana Olszewskiego. Moje zdziwienie, gdy Pan Hrabia na dzisiejszej konferencji zapytał się o mój pogląd w sprawie umiędzynarodowienia Gdańska było takie, że być może, wyraziłem je w nieco ostrej formie. Jeżeli Pan Hrabia jest tego zdania, proszę przyjąć wyrazy mego żalu. Miałem nadzieję, że nasza wspólna praca w Gdańsku będzie owocną i przyjacielską i żałuję tego co zaszło. Łączę wyrazy etc, etc. Podpisano Reginald Tower.

Bolszewicy urządzają rzezie Polaków!

Kopenhaga, 28 (PAT) Jak donoszą tutejsze dzienniki. przyszło w Petersburgu dnia 11 kwietnia do krwawych walk ulicznych. Osody przybyłe z Petersburga, opowiadają bolszewicy, aresztowali w czasie nabożeństwa duchownego polskiego. Przebywający w Petersburgu Polacy urządzili wielki pochód demonstracyjny który na rozkaz bolszewików wojsko zaatakowało. W czasie starcia po stronie polskiej wiele osób zostało zabitych i ranionych.

Z SEJMU.

WARSZAWA. 23. (PAT) Sejm. Posiedzenie 139. Początek godz. 4 min. 30

Przewodniczył wicemarszałek Osiecki, który na wstępie odczytał depeszę z Poznania. W depeszy tej ludność tamtejsza chce pracować w dniu 3. Maja, a zarobek tego dnia oddać na uruchomienie przemysłu i odbudowę kraju. Ludność ta pragnęłaby, aby cała Polska ją w tym naśladowała i prosi Sejm o poparcie w spopularyzowaniu tej myśli. Wicemarszałek zaznacza, że projekt taki należy przyjąć tylko z aplauzem.

Po odczytaniu szeregu interpelacji przystąpiono do dalszej rozprawy nad projektem ustawy o wyrobie i sprzedaży alkoholu. Po przemówianiach Pos. Wojdalińskiego, Pos. Kaczyńskiego, Pos. Dyamanda, Pos. Thomasa, Pos. Chaniewskiego i pos. Moczydłowskiej. Całą ustawę przyjęto w 3-cim czytaniu enbloc, w śród braw i oklasków.

TABROMIK
1147—7

Przystąpiono do obrad nad projektem ustawy o przywróceniu mocy obowiązującej w ustawie z dnia 11. kwietnia ub. r. o świadczeniach wojennych. Po krótkiej dyskusji ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Przyjęto również w drugim i trzecim czytaniu ustawę z dnia 8 kwietnia 1919 roku o dostarczaniu mieszkań na potrzeby wojskowe.

Przyjęto wniosek ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie gazociągów naftowych i wniosek w sprawie podatku gruntowego na obszarze byłego. zaboru austryjackiego.

Pos. Okoń zgłosił rezolucję wzywającą rząd do zarządzenia ogólnej rewizji katastru dla zaprowadzenia proporcjonalnego podatku gruntowego, dla uwolnienia małorolnych, posiadających mniej niż 3 morgi gruntu od podatku.

Ustawę przyjęto w pierwszym czytaniu i odesłano do Komisji budżetowej.

Przewodnictwo objął pos. Stycheł.

Przystąpiono do pierwszego czytania preliminarza budżetowego na czas od 1. lipca 1919 r. do 31. marca 1920 r. i od 1. kwietnia do 31. grudnia 1920 roku. Zabrał głos minister skarbu Grabski i zaznaczył, że program finansowy wyłuszczył już poprzednio, obecnie zaś pragnie oświetlić tylko najważniejsze sprawy.

Podatki i opłaty powinnyi dać więcej niż 4 i pół miljarda, ale oprócz tego ministerstwo skarbu liczy, także na pożyczkę przymusową, którą przewiduje wobec takich obywateli, którzy nie będą poczuwali się do obowiązku przyjścia dobrowolnie państwu z pomocą. Co do pożyczki amerykańskiej, minister zaznacza, że sprawa ta opóźnia się i dopiero w lipcu można będzie oczekiwać pomocy z Ameryki. Wydatki dojdą do kulminacyjnego punktu w kwietniu, w maju i czerwcu, bowiem jest to chwila, która wymaga najsilniejszego wytężenia sił.

Pos. Osiecki oświadcza, że przedłożony budżet daje smutny obraz naszego stanu gospodarczego.

Budżet nie daje żadnych danych, któreby wskazywały na wydatniejsz działalność rządu.

Ciągłe emisje banknotów nie budzą zaufania.

Waluta nasza spada coraz niżej. Wywóz może ją poprawić, ale jak przykład Czech wskazuje, nie zabezpiecza on wartości waluty. Rząd winien się starać o podkład złota dla waluty.

Pos. Głąbiński stwierdza, że wszystkie cyfry w budżecie są w znacznej części tylko domniemane, bo marka polska spada i ma niestety ciągle tendencję zniżkową.

Na tem dyskusję odroczono do następnego posiedzenia.

Na frontach bojowych.

Przygotowania do nowej ofensywy.

Warszawa, 23 (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 23 4.

Na odcinku podolskim utarczki wywiadowczych oddziałów.

Na wołyniu i Polesiu daje się odczuwać żywy ruch przegrupowań na tyłach nieprzyjaciela, potwierdzający jego dalsze zaczepne zamiary.

Na Litwie odparto wypad nieprzyjacielski w rejonie Wilkomierza,

Na reszcie frontu sytuacja niezmieniona.

Pierwszy zastępca szefu sztabu generalnego Kuliński pułkownik.

Żądania sowietów.

WIEDEN. 22 4. (PAT). Jak podaje „Berliner Tageblatt" Litwinów zakomunikował zastępcom rządu francuskiego i belgijskiego, iż domaga się oświadczenia na piśmie tych rządów, iż zabowiązują się nie mieszać się do wewnętrznych spraw sowietów.

Dookoła zagadnień polityki światowej.

Prace Rady Najwyższej.

Ljon, 22-4 (PAT) Rada Najwyższa obradowała we środę rano w willi Dewacheu na posiedzeniu tym rozpatrywano skład komisji wojskowej, morskiej i lotniczej mającej się udać do ..., oraz dano rzeczoznawcom instrukcje dla redakcji odpowiednich artykułów traktatu pokojowego. Następnie zastanawiano się nad zakresem prawa rekwizycji wspomnianych komisji ..., a wreszcie nad kwestją Kurdystanu. Rada Najwyższa kontynuowała w środę także dyskusję nad klauzulami traktatu pokojowego z Turcją, poczem wysłuchano rzeczoznawców wojskowych i morskich w sprawach technicznych.

Posiedzenie zakończno rozpatrywaniem kwestji terytorjalnych, które będą uregulowane w Traktacie z Turcją.

Walka z anarchją.

NAUEN. 23 4. (PAT). Słynny komunista Holz, który przez długi czas niepokoił cały Vogtland, a głównie miasto Plaumen, został aresztowany.

Stany Zjednoczone a Niemcy.

NANEN. 23 4. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że wiadomość jakoby Stany Zjednoczone postanowiły wycofać się zupełnie z traktatu wersalskiego i całej sprawy europejskiej jest omawiana przez większość prasy amerykańskiej w duchu dla Niemiec bardzo nieprzychylnym. Prasa obawia się zmniejszenia przez to wpływów Stanów Zjednoczonych na bieg polityki światowej.

Gdzieindziej głód, a w Danji towar gnije.

Lingby 22-4 (PAT). Z powodu zastoju eksporcie masła grozi rolnictwu duńskiemu katastrofa, 80 000 beczułek masła stoi w spichlerzach a dopływ w kraju z większa się z każdym dniem. Wszelkie ubikacie przeznaczone na ten cel są zapełnione i okazują się nie wystarczając Eksporterzy nie mają możności ładowania. W mleczarniach masło się psuje a tygodniowo marnieje 30 000 beczółek.

Sprawa Caillaux.

PARYŻ. 22 4. (PAT). Wczoraj zakończyła się publiczna rozprawa w procesie przeciw Cailleaux. Po przemówieniu trzeciego obrońcy Demange zabrał głos Cailleaux i zapewnił o swojej niewinności, oświadczając, że nigdy nie wdawał się z nieprzyjacielem w konszachty i że nigdy nie myślał aby Francję odłączać od jej sojuszników. Jego jedyną myślą było powodzenie i wielkość Francji. W roku 1911 przyczynił się on, do utrzymania pokoju światowego.

Ukrainę nawet wojska sowieckie nie oparły się wobec pokusy i dokonały szeregu pogromów, rabując, i zabijając ludność żydowską i hańbiąc kobiety. Egzystująca na południu Rosji liga walki z agitacją pogromową stwierdziła, według relacji p. Bramtona, tysiąc z górą ofiar pogromów, dokonanych przez oddziały bolszewickie.

Jest to liczba tylko zabitych, nie rachując rannych i zrujnowanych materjalnie. Referent wyliczył następnie te pułki bolszewickie, które wykazały najwięcej zapału w tym kierunku i wymienił pomiędzy innymi t. zw. pułk Spartakusa. Hasłem ostatniego było „bij żydów, ratui Rosię".

Gromili więc żydów, jak p. Bramtonowi wiadomo, Ukraińcy i Rosjanie, lewicowcy i prawicowcy, bandyci i niebandyci, prawosławni i nieprawosławni, czyli wszyscy mieszkańcy Rosji, jak długa i szeroka, od mętnych wód Newy do morza Czarnego i od żyznych pól Ukrainy do tundr syberyjskich włącznie. Nie gromili żydów tylko sami żydzi.

Musi być przeto jakaś przyczyna wewnętrzna, głębsza, niezależna ani od miejsca, ani od czasu, ani od agitacji pogromowej, ani narodowości gromiących. Niezależna od klęsk i demoralizacji tej lub innej armji. Dlaczego gromią żydów jednocześnie i cofające się wojska denikinowskie i odnoszące nad nimi sukcesy wojska sowieckie?

Czy pp. Bramsony nad tem się zastanawiali?

Łaskawość chińska.

Warszawa 23. (PAT) Wydz. Pras. ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje, iż dnia 27 marca b. r. poseł polski w Paryżu, pan M. Zamojski, otrzymał od Yo Tsac-Yeu, charge d'affaires' chińskiego przy rządzie francuskim pismo zawiadamiające o uznaniu przez rząd chiński Polski, jako państwa niepodległego i suwerennego.

Z WARSZAWY.

Funkcjonarjusz ze VII komisarjatu w Warszawie wykryli dnia 11 kwietnia r. b. w domu Nasialego Lichtenberga przy ul. Złotej 49 w Warszawie olbrzymich rozmiarów potajemną gorzelnię należącą do Borucha Komara.

Izba skarbowa warszawska wyasygnowała już odnośnym funkcjonarjuszom za to wykrycie nagrodę w kwocie 3.000 marek.

Na ziemiach polskich.

—o—

Tajemniczy transport.

Władze zasekwestrowały na dworcu w Krakowie 2 wagony, które nadeszły pod adresem firmy „Transport" w Krakowie na ręce właściciela p. Fortymmera, a których zawartością miały być odpadki skór.

Rewizja przeprowadzona w wagonach wykazała, że między odpadkami znajdują się rzeczy zdatne do użytku wojskowego. Jak całe tornistry, rzemienie, ładownice i t. d. Wobec tego wojskowość zasekwestrowała skóry, a Urząd Walki z Lichwą zajął się zbadaniem tej sprawy.

Uchwały drobnych rolników.

Na niektórych sejmikach relacyjnych w ziemi Kaliskiej po wysłuchaniu sprawozdań posłów, zebrani na tych wiecach drobni rolnicy uchwalili następujące 2 rezolucje:

1) Wzywamy naszych posłów ziemi kaliskiej, aby starali się przeprowadzić 3 dniowy post w tygodniu, w środę, piątek i sobotę, z uwzględnieniem wojska, górników i ludzi pracujących w kopalniach, by tym sposobem uchronić od uboju pewną część bydła, a zarazem wzmocnić rolnictwo.

2 Domagamy się od Sejmu, aby stosownie do cen zboża, były ustalone ceny produktów, potrzebnych rolnikowi, biorąc za równoważnik ceny przedwojenne.

Żydzi przepadli.

W Dąbiu, ziemi kaliskiej, żydzi mieli poprzednio 8 radnych w Radzie Miejskiej. Obecnie po nowych wyborach, aczkolwiek niektórzy żydzi spodziewali się, że będą mieli 6 radnych, wybrany został tylko jeden.

Polacy na Łotwie.

Ogłoszony wynik wyborów do konstytuanty łotewskiej na Inflantach polskich. Największą ilość głosów otrzymała łotewska lista Nr. 19, której agitatorzy obiecywali zniszczenie dworów i podział ziemi bez wynagrodzenia właścicieli. Pomimo braku jakiejkolwiek agitacji za listą polską otrzymała ona w niektórych gminach poważną ilość głosów. W samym Dynaburgu lista polska otrzymała największą ilość głosów 1590, następnie sjoniści 1097, rosjanie zdobyli 761 głosów. 5 list łotewskich pomimo silnej agitacji otrzymała zaledwie 320 głosów.

Losy ks. biskupa Cieplaka.

Od oficerów—Polaków niedawno przybyłych w Krasnojarsku dowiadujemy się, że w wielką sobotę ks. biskup Cieplak został wywieziony przez bolszewików z Petersburga i przepadł bez wieści.

Popularne hasło.

—|—

„Biej żydów, spasaj Rossiju".

Hasło to, jak się okazuje, jest popularne nie tylko wśród denikinowców i prawicowców w Rosji.

Znany działacz żydowski, b. poseł do Dumy, L. Bramton, który niedawno uciekł z Odesy do Paryża, wygłosił tam ciekawy referat o sytuacji politycznej w Rosji południowej. W swym referacie p. Bramton uwzględnił naturalnie i kwestję żydowską, poświęcając nie mało miejsca pogromom żydów, które tam są, jak wiadomo, stałym zjawiskiem, towarzyszącym wojnie domowej. Referent stwierdza, że podczas ostatniej ofensywy bolszewickiej na

Kto nami rządzi.
czyli
Gagatek — szefem sekcji.

Z Tarnowa donoszą nam, że ogromne poruszenie wywołała tam wiadomość o zamianowaniu szefem sekcji (ranga piąta) w minist. ochrony pracy koncypienta adwokackeigo dra Jana Gagatka, który przez pewien czas wydawał radykalny tygodnik w Tarnowie i szkalował niewygodnych sobie posłów.

Chcąc go się pozbyć ci sami posłowie wyrobili mu nominację na szefa sekcji w minist. robót publicznych w Warszawie. Dr Gagatek ma ciekawą historję z czasów wojny w Brzesku gdzie był zawikłany w aferę o zasiłki wojenne. Sprawa ta dotąd nie została jeszcze wyjaśnioną. Nominacja Gagatka kompromituje pewnych posłów.

Przemysł i handel.

— **Nafta.** Wydobyto w 1919 roku nafty w kopalniach polskich następującą ilość.

W obwodzie Drohobyckim 75.777 cystern
„ „ Jasielskim 5.172.
„ „ Stanisławoskim 2114.

Razem więc wydobyto cystern 83.063, każda po 10.009 kilogramów.

Ażeby tą ropę wywieźć trzeba na to dziennie 250 cystern wagonowych.

Najbogatszy jest okręg górniczy Borysław zkąd wywożą 31.429 cystern i Tustanowice 28.918 cystern.

Wypada zaznaczyć, że w 1909 roku wydobyto w tych samych miejscowościach nie 83063 cystern a 205,315 cystern, czyli 2½ raza.

KUPUJE stare połamane ZĘBY
Jak również
stare połamane złoto,
PŁACĘ NAJWYŻSZE CENY.
Zastać można o godz. 2-ej pp. i 8-ej wiecz.
Piotrkowska 113 m. 8
1219—1. JONECZKO.

Precz z paskarstwem!

ś. † p.

Melida Hantuz

po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem 23 kwietnia przeżywszy lat 24.

Wyprowadzanie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę 25 kwietnia o g. 4 przy ulicy Długiej № 6, na stary cmentarz kotolicki.

Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku 1301 **Siostry i Szwagier.**

ś. † p.

Józef Jan Tylman

Obywatel m. Łodzi.

Przeżywszy lat 71 zmarł dnia 23 kwietnia o godz. 3 rano.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Milsza 43, na Stary Cmentarz nastąpi w niedzielę o godz. 5 po poł.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

1310. **Żona, Zięciowie i Dzieci.**

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki naszej drogiej zmarłej

ś. p. Marji Mirtenbaumowej

a w szczególności Szanownemu Duchowieństwu i wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę, z głębi zbolałego serca składają serdeczne „Bóg zapłać"

Mąż, córka i syn.

System protekcji

—o—

System protegowania ludzi własnego stronnictwa zaczyna się utrwalać w Rzpltej. Przeszczepił go na glebę tutejszą poseł Witos, który nauczył się w Wiedniu i w Galicji opłacać „zasługi" dla partji posadami, oraz koncesjami handlowemi, obsadzając też stanowiska administracyjne ludźmi, ślepo uległymi partji.

Już za ministra Janickiego dopiął, że obronę interesów rolnictwa w Małopolsce powierzono nauczycielowi łaciny, potem uczył dymisjonowanych starostów, jak odsyłać trzeba wręczone im dymisje z powołaniem się na inną decyzję znakomitego piastowca następnie potrafił oddać tekę rolnictwa adwokatowi, teraz „porządkuje" organy prowincjonalne ministerjum, jednocześnie zaś przyzwyczaił przyjaciół swoich do uzyskiwania wpływów dla zysku.

Świeżo w pow. Olkuskim poseł Kotnis otrzymał na swoje imię pozwolenie na sprzedanie soli, a potem w tymże powiecie zabrano się do usunięcia miejscowego komisarza dóbr państwowyah, ażeby urząd ten powierzyć własnemu zaufańcowi.

Niejaki p. Wypchała z Wolbromia, stanowisko inspektora maj. państw. w Olkuszu, w imieniu komisji sejmowej rolnej, zaproponował p. Gurbielowi, obrońcy sądowemu w Olkuszu zapominając, że jego rekomendacja będzie miarodajną i, że o ile p. Gurbiel nie zechce skorzystać z propozycji, to upatrzonym kandydatem jest p. Wawerek.

Widocznie p. Wypchała nie dobił targu z p. Gurbielem, bo już sam pan poseł Ostachowski pofatygował się z takim oto listem do p. Wawerka.

„Niniejszym zawiadamiamy was, iż jeżeli zechcecie przyjąć, to postanowiliśmy tu, posłowie naszego okręgu, Was na miejsce komisarza O... mianować. Minister Rolnictwa się zgadza nie pamiętamy tylko waszego Imienia, no i dobrze nie możemy określić zawodowego wykształcenia.

Wierzymy jednak, że jak obejmiecie tę posadę to będzie z Was miał lud nasz pożytek. Dzisiaj właśnie po naszej wspólnej naradzie, doszliśmy do przekonania, że lepszego od pana kandydata nie znamy, a stanowisko to jest dla nas bardzo ważne".

Wszystko dobrze idzie: Witosy, Wypchały, Gurbiele, i Wawerki właśnie uporządkują rolnictwo i podniosą produkcję rolną na tyle, że przestaniemy w miastach odczuwać głód.

Dola stróżów.

—|—

Ponura izba pod schodami; truje dzieci zima. Brud, wszy, nędza. 200 mk. „pensji" miesięcznej.

To jest dola stróża.

— Dlaczego mu pan nie płaci więcej pytam, burżuja kamienicznika.

— Sam panie jestem urzędnikiem pobieram 1200 mk. miesięcznie i z tego muszę jeszcze dopłacać do domu, bo dom mi marek na stróża nie daje... Meble mam zajęte za podatki, klatka schodowa się wali, dachy cieką... Co robić! Trzeba się z losem pogodzić... Ustawa mieszkaniowa!!!...

Tu jest jądro kwestji. Że już kamienicznik nie ma nic ze swojej kamienicy - dobrze. Ale pocóż on ma pracować na lokatorów, którzy zajmując się często gęsto paskowaniem. Pocóż, na Boga, stróż ma zdychać z głodu—kiedy dopłata na stróża 10—20 mk nie obciążyła by zbytnio kieszeni W. P. lokatorów... Zobaczcie nędzę stróży łódzkich, a przekonacie, się, że ktoś tu jest wyzyskiwany,—ale chyba nie lokator.

Popierajmy handel polski!

Dziś premjera! **ODEON** 2 Ostatnia Seasja.

Wielkiego dramatu życiowego w 6 akt, według słynnej powieści **Jolanty Mares.** p. t

LILI MĘŻATKĄ

W roli tytułowej słynna artystka fascynującej urody i talentu

Mia Pankau

Passe-partout ważne tylko na I-szy seans— — — Ceny popularne. 1317—1

SALA KONCERTOWA.

W sobotę, dnia 24 go i w niedzielę dnia 25 kwietnia r. b. o godz. 8 wieczorem

2 wieczory artystyczne dwa odmienne programy

PROGRAM

W SOBOTĘ, dnia 24 kwietnia 1920 roku.

CZĘŚĆ I.

Apaszka, rzecz nastrojowa . L. Morelli
Matelot, taniec charakt. . . Wł. Nowicki
Frajer Pompka, pios. komiczna . P. Chwastkiewicz
Noc. chereografja . K. Luconi
Chryzantemy, rom. cyg. . S. Metaxian

CZĘŚĆ II.

Bon Soir, żarcik . L. Morelli
Walc akrobatyczny . S. Wittich i
Fox- trott . Wł. Nowicki
Przy kominku pios. . S. Metaxiam
Amazonka, taniec charakt . K. Luconi
Bolszewik, monolog akt. . P. Chwastkiewicz

oraz numera nadprogramowe.

W NIEDZIELĘ, dnia 25 kwietnia 1920 roku.

CZĘŚĆ I.

Po fox-trocie, rzecz serjo . L. Morelli
Raig-Taim, taniec charekt . S. Wittich
Ja gwiżdżę' pieśń komiczna . P. Chwastkiewicz
Taniec egipski . K. Luconi
Kazbek, rom cyg . S. Metaxian

CZĘŚĆ II.

Idylla małżeńska, żarcik . L. Morelli
Polka rekrutka, taniec charakt. S. Wittich Wł. Nowicki
Czarowne sny, cyg. rom. . S. Metaxian
Mazurek Wieniawskiego . K. Luconi
Przygody hrabiego Rodryga mon. P. Chwastkiewicz

oraz numera nadprogramowe.

1264—1

Bilety wcześniej nabywać można w Cukierni W-go Gostomskiego a w dzień przedstawienia o godz. 4 po południu w kasie Sali Koncertowej.

Ogłoszenie.

Okręgowy urząd Zaopatrywania Armji na Okręg Generalny Łódzki potrzebuje następujące maszyny:

1) **Dłutownicę** (sztos maszyna) o skoku 300 mm, z kołem transmisyjnem i przystawką (vorgelege.)
2) **Gryzarkę** (Fressmaszyna) o powierzchni stołu 850X250 z kompletem frezów.
3) **Strugarkę** podłużną (heblarkę) o skoku 120 mm. i
4) 7 **Tokarń** pedałowych do drzewa.
5) 1 **Strugałkę** (hoblarką) ze skokiem 1 m, atol — 800mm.
6) 4 **Wiertarki** szybkobieżne do 8 mm. (Bormaschinen.)
7) 1 **Rollmaszyna** blacharka do 1000 mm szerokiej.
8) 6 **Nożyc blacharskich** z przebijakami około 8 mm.
9) 12 **Uchwytów amer. 6** ciu
10) 15 „ „ 12 cie
11) 2 **maszyny blacharskie** do wytłaczania.
12) 2 **nożyc** cyrkularnych do derek 50—1000 mm.
13) 2 **uniwersalne maszyny blacharskie.**
14) 2 „ „ do obrabiania drzewa.

Na wszystkie maszyny nowe lub stare w dobrym stanie należy złożyć oferty do dnia 26 b. m. do biura Urzędu, Piotrkowska 135.

0315—

Ogłoszenie.

Na dworcu Łódź-Kaliska znaleziona została większa kwota marek niemieckich. Poszkodowany zwrócić się może po odbiór pieniędzy do „D-wa 4 Dyonu Zand. w Łodzi ulica Moniuszki № 9, 1 piętro codziennie między 12—1 popoł.“.

1310—2.

Państwowy Urząd Węglowy

1308

zawiadamia, że kopalnie Zagłębia Górnośląskiego podwyższyły cenę węgla i koksu od 1-go kwietnia r. b. wobec czego podane ceny w ogłoszeniu z dnia 31 marcaa r. b. niniejszym unieważnia się natomiast od dnia 1-go kwietnia r. b. ceny awansowane ustala się aż do odwołania j. n.

węgiel Górnośląski mk. 800 | za tonne loco stacją
koks Górnośląski mk. 1250. | pograniczna

a ostateczne obliczenie nastąpi po ustaleniu kursu marek niemieckich.

W z związku powyższem Państwowy Urząd Węglowy uprasza swych odbiorców o rychłe poczynienie wpłat dodatkowych, stosownie do wysokości zmienionych cen dla uniknięcia zwłoki w dostawie.—

Przyjechał z Rosji
Starszy felczer
M. Klemecki
zamieszkuje w Łodzi,
Piotrkowska 94.
godz. przyj. od 9-1 i od 4-7

Pianino

w bardzo dobrym stanie ładny ton, do sprzedania ul. Podleśna 17. od 1 do 3-ej.

1305-2

Zawiadomienie.

Członków Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia się, że zarząd związku na posiedzeniu swem w dniu 22 b. m. postanowił jednomyślnie:

Majstrowie, członkowie naszego związku nie strajkują i są przez cały czas strajku robotników do dyspozycji zarządów odnośnych fabryk w granicach przyjętych na siebie obowiązków.

Jednakże funkcje te z natury rzeczy są zależne od faktycznej możności pełnienia.

Układy o podwyższenie płac prowadzone będą dalej i niema potrzeby rujnowania kraju przez bezczynność fabryk.

Komunikując o tem wzywamy wszystkich członków do wykonania uchwały. **Zarząd** 1302—1.

Kupuję

i płacę najlepsze ceny za bryłanty, złyto, stare srebro perły i kwity lombardowe oraz stare zędy i garderoby. Piotrkowska № 9, **P. KOHN,** lewa oficyna, II piętro. 1155-[illegible]

Zarząd Stowarzyszenia Spożyw. „Wyzwolenie“

przypomina niniejszym swoim członkom, iż w niedzielę, dnia 25 kwietnia b. r. o godz. 2-ej po poł., w sali L. Geyera, Piotrkowska 295, odbędzie się drugie roczne Ogólne Zebranie członków Stowarzyszenia z następującym, niewyczerpanym na pierwszem zebraniu—porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego,
2. Zatwierdzenie sprawozdania i R-ku Strat i Zysków,
3. **Podział czystej nadwyżki.** 1311.

DĘTYCH INSTRUMENTÓW

komplet mamy do sprzedania (nowe.) Zgłaszać listownie Straż Ogn. w Dłutowie pocz. Pabianice. 1265—5

Zęby

Za stare nawet połamane także złote zęby płacę drożej niż wszędzie tylko na Andrzeja № 7 w prawej oficynie parter Madryczny. proszę się przekonać. 1245—5

Komisja Zakupów Int. O. G. Ł. rozpisuje niniejszym

KONKURS

na dostawę następujących artykułów żywnościowych t. j. kapusty, marmolady, kawy ziarnistej, herbaty, kakao i wszelkiego rodzaju artykułów żywnościowych.

Oferty ostemplowane w zamkniętych kopertach należy wnosić do Komisji Zakupów Int. O. G. Ł. do dnia 1-go maja r. b. Tegoż dnia odbędzie się roztrzygnięcie kwalifikacji ofert.

Bliższe wyjaśniania w kancelarji Int. O. G. Ł. w Sekcji Żywnościowej-Komisji Zakupów, ul. Cegielniana 18, (przy rogu ul. Zachodniej).

1314. **Intendantura O G. Łódź.**

POZNAN-ŁODZ

Regularny ruch towarowy
Z Łodzi i Warszawy do Poznania
i na odwrót.

Załatwianie wszelkich formalności wywozowych i przywozowych

Ekspedycja ładunków pospiesznych w Poznaniu.
Ceny konkurencyjne
„Poznański dom Ekspedycyjny“ Poznań
Wielkie Garbary 36.

Samochód

do sprzedania tanio 30 osobowy pasażerski, Wiadomość ul. Andrzeja Nr. 44 sklep **Michalaka.** 1285-3

Do sprzedania

przedsiębiorstwo dobrze prosperujące od szeregu lat w Łodzi, z powodu choroby. Dowiedzieć się można Piotrkowska **89** w biurze „Hygiena“.

Pawlina Franciszka zagubiła kartę węglową i naftową ul. Wiznera 18. [illegible]—1

Pierwszorzędny sklep hurtowny w Poznaniu
pragnie nawiązać stosunki z
FABRYKĄ PONCZOCH
Uwzględnia się tylko zdolnych fabrykantów.
Ajęci wyłączenei 1309—1.
Łask. zgłoszenia do skrzynki pocz. 168 Poznań.

Poszukiwani są
wykwalifikowani konstruktorzy
w dziale budowy maszyn
a w szczególności obrabiarek. Oferty pod adresem Tow. Akc. „W. Fitzner i K. Gamper" w Dąbrowie Górniczej
1290—3

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż:

A. S. Kredens, stół, krzesła, ottomanę, łóżka, materace, szafę, bieliźniarkę, słópki; sprzedam tanio.—Piotrkowska 261-4. front 4154—1

Czapkę karakułową kupię. Oferty sub „S. K." 4274—2

Dom do sprzedania w Piotrkowie w śródmieściu. Bliższa wiadomość:- Łódź Piotrkowska 129 A. Bobrowski. 4251—3

Do sprzedania tremo, zegar, dywan, stół i różne drobiazgi Milsza 43 sklep 4255—2

Do sprzedania sklep Szkolna 19 4237—1

Domek drewniany o 7 dużych pokojach i sklepem z szopami komurkami i placem 55 x 65 rogowy blizko Brzezińskiej tanio była zaraz do sprzedania wiadomość: Drewnowska 33 m. 18. ś. e. i n. 4159—1

Do sprzedania bryka towarowa, wolant parokonny, 3 dorożki ze skórą, dwa wozy, 3 resorki małe, rolwaga lekka, 4 koła do rolwagi, dom o 13-tu mieszkaniach drewniany z szopami i komórkami ul. Kalenbacha № 24. u gospodarza. (Bałuty.) 4354—2

Dom do sprzedania przy ulicy Miedzianej z powodu wyjazdu. Warunki dogodne. Wiadomość: Fabryczna № 3. m. 55. II piętro, oficyna. Barański. 2

Do sprzedania urządzenie sklepowe, ul. Zakątna 80, w sklepie. 4360—2

Dom nieduży murowany, możliwie frontowy z ogrodem poszukuję. Adres pod „Zaraz 500" do Rozwoju. 4276—2

Dom drewniany do sprzedania Sadowa 12 Bałuty. p. i s. 4280—1

Dom 3 piętrowy murowany z oficyną o 73 mieszkaniach z wodociągiem i dużym placem do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość ul. Drewnowska 33 Dybowski p. s. n. 4286—2

Frakowe ubranie na jedwabiu sprzedam. Przejazd 57, m. 23. 4301—2

Frakowe ubranie na jedwabiu sprzedam Przejadz 37 m 23. 4301—3

Ułatwiam kupno i sprzedaż majątków w mieście i poza miastem. Targowa 27 oficyna II piętro m. 47 od 2—6. p. p. 4336—2

Salon mahoniowy sprzedam. Sienkiewicza 51 m. 1 4333—2

Serwis stołowy na 12 osób kupię. Zgłoszenia Piotrkowska 118 m. 30. 4312—3

Sprzedam kozę z koźlętami. Kilińskiego 187. Sklep 4329—3

Sprzedaję 2-e szafy dębowe, tremo duże i 2 kandylabry stołowe „Fraget" po 7 świec wagi 37 funtów. Obejrzeć Rozwadowska 6 w sklepie. 4328—2

Sprzedam z konieczności 5000 ukraińskiej waluty i książkę oszczędnościową na Rubli 10 [illegible] Wiadomość: Aleja—Kościuszki № [illegible]7. 4320—1

Magiel ręczna lub elektryczna dębowa, mało używana, do sprzedania. Wiadomość: Dzielna 18 od 9—10 rano stróż wskaże. s. p. w. 4332—3

2 Magle sprzedam Pańska 42. Wiadomość u stróża. 4331—3

Urządzenie sklepu kolonjalnego sprzedam. Wiadomość Targowa 51. W sklepie kolonjalnym 4322—3

Wóz parokonny do sprzedania wiadomość: Benedykta 4323—3

Sprzedam maszynę do szycia. Radwańska 9. m. 9. 4340—3

Kupno i sprzedaż domów, oraz 3 i ½ morgi ziemi. w Łodzi, Aleja 1-go Maja 16. Woźniak. s. i n. 4341—2

Rozsada Kapusta, pomidory, i inne w najlepszym gatunku do zprzedania ul. Kilińskiego (daw: Widzewska) 151 róg Pustej. 4544—1

Sklep rzeźniczy sprzedam zaraz. Oferty w Rozwoju pod „Rrzeźniczy" 4347—3

Kapusty kwaszonej kilkadziesiąt pudów sprzedam Aleksandrowska 42. Sklep. 4349—2

Meble nowe i używane sprzedaje po cenie najtańszej Orla 25, stolarnia. Co 2-gi dzień. 4352—10

Meble z sypialnego, stołowego ręczny wózek na sprężynach i malarskie przyżądy do sprzedania. Andrzeja № 3 u gospodarza. 4285—1

Ogórki kwaszone do sprzedania w większej ilości. Andrzeja 48, sklep. 4277—1

Szafy galanteryjne za szkłem i pół szafa, kanapa. Benedykta 46, Pralnia. 4272—1

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu od zaraz. Milsza 45. 4287—2

2 Źrebaki kupię Gustaw Keilich Orla 25 4284—2

2 duże bilardy paramidkowe w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość; Pabjanice, Biuro Dzienników A. Zatorskiego. c p n 4215—1

Różne.

Akuszerka—masażystka Trenkler Benedykta 18 m. 20 c n w 2503—24

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199 3708—2

Akuszerka Golańska przyjmuje zamówienia. Kilińskiego 152 4134—4

Dam 10,000 rb. za pożyczenie na hipotekę domu w śródmieściu 60,000 rb. zaraz. Oferty sub „S. S." 4297—1

CORSO
Zielona 2. Spec. przedst. dla
Młodzieży.
Pocz. od codz. o g. 3 pp. w sob. niedz. o g. 1 pp. 1240—1.

Wezmę chłopca na własność trzech letniego blądynka może być nie chszczony. Wiadomość: ul. St.—Zarzewska 65 Michałowska. 1

Krawiec Polski, nagrodzony dyplomem kroju Akademji Drezdeńskiej, przyjmuje obstalunki ubiorów męskich i damskich okryć; zamówienia wykonywa ściśle w oznaczonym terminie. Ul. Zielona 10, I piętro A. Gramens 4249—2

Korespodentka umiejąca pisać na maszynie, poszukuje posady w Pabjanicach lub też w innym miejscu. Wiadomość Biuro Dzienników w Pabjanicach. 4300—1

LUNA
Dziś
PRZEDSTAWIENIE
dla dzieci i młodzieży.
Początek g. 2.30 p.p.
Ceny miejsc od Mk 1.90.

Przybłąkał się czarny piesek podpalany, jamnik; jest do odebrania na Rokicińskiej 47 m 26 u Filipa. 4270—1

Mogę wskazać 2 pokoje z kuchnią trzy okna w centrum miasta, słoneczne, elektryczność mogą być wolne natychmiast, Oferty pod „№ 112„ do administracji „Rozwoju" 4313—1

Pokój z kuchnią w szczycie przy Al. Kościuszki 26 oddam na rok za reperację nad mieszkaniem dachu i odświeżenie. Wiadomomość Południowa 20 m. 15. 4335—1

Potrzebna zdolna kucharka i panna bufetowa do kawiarni W. Rydza Benedykta Nr. 1. 4327—1

Panienka poszukiwany pokoju. Oferty w Rozwoju sub „Panienka" 4324—3

Potrzebny stróż Nowy Rynek 5 zgłaszać się do gospodarza, 4319—2

Potrzebny dozorca domu ul. Krucza Nr. 6 można się zgłaszać do gospodarza. 4313—2

Wspólnik potrzebny do interesu z dobrym zyskiem z kapitałem od 40 do 60 tysięcy marek wiadomość ul. Płocka 1 m. 3 róg Widzewskiej od 11-1 i 3-6 4317—1

Młody człowiek poszukuje zajęcia w cukiernictwie umiejący gotować karmelki i landrynki. Oferty w Rozwoju „I K" 4316—1

Ajenci potrzebni do sprzedaży artykułu licznie rozpowszechnionego wiadomość ulica Płocka Nr. 1 m. [illegible] róg Widzewskiej od 11—1 i od 5-6 4315—2

Potrzebna zdolna sklepowa z kaucją do piekarni Kubńskiego ul. Główna Nr. 53. 43[illegible]7—3

Poszukuje na 1-szy Nr. hipoteki 17000 rubli lub 54 tysiące marek. Oferty w Rozwoju dla „Poszukującego" [illegible]

Ruda-Pabjanicka, przy Górnej Gospodarka, letnisko, pensjonat wydzierżawię zaraz, Dom murowany, obora, ogródek, dwa drewniane domki. Wiadomość Piotrkowska 83-83 Eiter. 4338—1

Kobieta do kuchni i dziewczyna potrzebna Zielona 3 stróż wskaże. 4351—1

Chłopiec starszy potrzebny. Zielona 3 stróż wskaże. 435[illegible]—1

Letnisko **PÓŁTALAREK**
miejscowość sucha lesista urocza sześć wiorst od Pabjanic ma jeszcze kilka wolnych meblowanych pokoi do wynajęcia, brek dwa razy w tygodniu do przywożenia gości, wiadomość Półtalarek Gm na Dłutów, pow. Łaski u właściciela. 4345—2

Potrzebna zdolna panna do szycia Rozwadowska 6 m. 4 4348—3

Letnie mieszkaniel W Rudzie Pabjanickiej są jeszcze do wynajęcia mieszkania w pięknej, suchej willi, otoczonej dokoła lasem; 2 minuty drogi od stacyi tramwajowej. Wiadomość; Ruda—Pabjanicka, Czarna Droga № 90, codziennie od godz. 3—6 po poł. 4153—3

Potrzebna dziewczyna do sprzątania i na posyłki. Piotrkowska 107, pracownia sukien M. Kwiatkowska. 4381—1

Potrzebne, zdolna panna i podręczne do pracowni sukien Przejazd 52 m 4 4291—2

Pilarskiemu Józefowi skradziono paszport rosyjski wyd. w Brużycach, Andrzeja 60. s n 4295—1

Panienka zdolna pragnie pracować w sklepie rzeźniczym. Oferty sub „L. M." 4278—2

Pokoju umeblowanego z całodziennym utrzymaniem lub bez poszukuję młody człowiek. Oferty w Rozwoju sub „S. T." 4228—1

Potrzebna zaraz służąca w średnim wieku do dwóch osób, umiejąca gotować. Wynagrodzenie dobre. Świadectwa wymagane. Wiadomość; ul. Andrzeja 11, u dozorcy domu. e s n 4257—1

Przybłąkał się pies żółty, podpalany. Prawy właściciel zechce się zgłosić. Zawadzka 9 m. 25. Bałuty. 4246—1

Skradziono Bronisławie Wolczyńskiej paszport niem. wyd. w Łodzi i kwit na kaucję mk. 50 z Elektrowni Łódzkiej 1

Upraszą się złodzieja który wyciągnął portfel dnia 19 b. m. zawierający około 900 mk gotówką i 2 dowody na 10 tysięcy rubli, o zwrot dowodów pocztą, które stają się bezwartościowe dla nabywcy pod adresem; Siemiątowski, skrzynka pocztowa № 48. 4235—2

Zdolna sklepowa do mleczarni zaraz potrzebna. Wiadomość: Dzielna 5, Adelmówek. 4217—1

Zagubione dokumenty.

Albrecht Rajnhold zagubił paszport tymczasowy wydany w Górce—Pabjanickiej. Piaseczna 21. 4246—1

Bykowska Magdalena zagubiła paszport rosyjski wydany w Grabicach. Benedykta 24. 4128—1

Bronisława Kaczm[illegible] zagubiła kajet z wierszami patrjotycznemi, z podpisem: Srebrna dnia 19 marca na ulicy Piotrkowskiej. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Redakcji „Rozwoju". 1

Czerniejewska Józefa zagubiła paszport tymczasowy wydany w Łodzi Słowiańska 25. 43[illegible]—2

Diament Lejbus zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Młynarska. 11 4162—1

Grzeszczak Helena zagubiła paszport niemiecki wydany w Mławie Pańska 46. 42[illegible]—1

Gajda Stanisław zagubił paszport familijny niemiecki wydany w Łodzi Wólczańska 41. 4189—2

Haskiel Diament zagubił paszport rosyjski wydany z gminy Zwoleń. Młynarska 11. 4263—1

Konicka Apolonja zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Smocza 21. 4290—2

Mendel Majslisz zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi Północna 16 4292—2

Neubert Paulina zagubiła paszport wydany w Łodzi Włodzimierska № 25. 4288—2

Piestrzeniewicz Marja zagubiła paszport niemiecki wydany w Dobrej Młynarska 65. 4307—2

Pieszak Kazimierz zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi St—Zarzewska 9. 4308—2

Rozenberg Jankiel zagubił paszport niemiecki wyd. w Warszawie. Kilińskiego 55. 4298—2

Warchoł Aniela zagubiła paszport tymczasowy wyd. w Łodzi Wagnera 7. 4227—1

Wajman Robert zagubił paszport rosyjski wydany w Nowo—Solnej. Borysza 15. 4244—1

Wojtczak Andrzej zagubił paszport tymczasowy wyd. w Złoczewie. Koźminek ziem Kaliska 4232—2

Zaginął tymczasowy dowód osobisty wydany przez Gminę Wierzchy powiatu Sieradzkiego za № 9378 na imię Antoniego Aleksanderek. 4305—2

Zgubiono 20 b. m. na Piotrkowskiej między Anny-Andrzeja lub na Nawrot broszkę złotą z szafirem otoczonym brylancikami. Uczciwy znalazca zechce oddać za sowitą nagrodą. Długa 107, I p. 4219—1

Różyński Antoni zagubił kartę naftową i legitymację chlebową na 4 osoby. Rzgowska 99 4314—1

Stadzierz Wawrzyniec zagubił kartę węglową Sienkiewicza 54. 43[illegible]0—1

Sy[illegible]owska Jadwiga zagubiła kartę naftową Gubernatorska 7. 4[illegible]21—1

B[illegible]ciowicz Sziama zagubiła paszport tymczasowy wyd. w Łodzi Ziel[illegible] 41. 4525—3

Grzegorczyk Józefa zagubiła paszport niemiecki wyd. w Kutnie Długa 30. 4530—3

Niewiadomski Franciszek zagubił legitymację chlebową na 10 osób. 4334—1

W Niedzielę 18 b. m. około godz. 10 wieczór na Piotrkowskiej przy Głównej zgubiłam torebkę czarną oraz matrykułę Marji Wadzyńskiej uczennicy Polskiego Seminarjum Nauczycielskiego w Łodzi. Łaskawego znalazcę upraszam bardzo o zwrot Tarłowa 15. 1

Fandrych Józef zagubił świadectwo zwolnienia od wojskowości wydane z P. K. U. w Łodzi 4342—1

Boy Bronisław zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi Piotrkowska 133. 4343—3

Szrajnert Kazimierz zagubił świadectwo śmierci żony Zofji urodzonej Pietrzyk wydane z parafji [illegible]ców 4345—1

Rym Jan zagubił kartę węglową. Piotrkowska 233. 43[illegible]3—1

[illegible] Wiktor Czajewski — [illegible] S. Czajewskiego